

# Raport z rynku walutowego

piątek, 21 czerwca 2013

Arkadiusz Wiśniewski

## Rynek polski

Wczorajsza silna przecena akcji i głównych indeksów giełdowych objęła swym zasięgiem całą Europę, co nie ominęło również parkietu przy Książęcej. W wyniku wyprzedaży wspartej przez całkowity obrót giełdowy przekraczający 1,6 miliarda złotych WIG stracił prawie 4%, a indeks dwudziestu największych spółek GPW zbliżył się do bariery 2300 punktów po spadku o 4,79%. Echa obaw wywołanych przez FED w środę ostudziły zapał inwestorów do zakupów i negatywne nastroje opanowały prawie cały świat. Wczoraj poznaliśmy zapis dyskusji przeprowadzonej na czerwcowym posiedzeniu Rady Polityki Pieniężnej, która zaowocowała redukcją stóp procentowych w Polsce o 25 punktów bazowych. Podczas spotkania zwrócono uwagę na utrzymującą się recesję w strefie euro oraz poprawę perspektyw amerykańskiej gospodarki. Wciąż też oczekiwana jest słabsza koniunktura gospodarcza w Polsce, choć część członków Rady spodziewa się ożywienia w kolejnych kwartałach. Rozłam w szeregach władz monetarnych potwierdza od pewnego czasu niejednorodność w głosowaniu, gdyż pojawiają się propozycje obniżek o różnej skali wartości, a część członków RPP jest nawet temu przeciwna uważając, że zbyt niskie stopy procentowe mogą prowadzić do negatywnych zjawisk. Czy zatem dojdzie w lipcu do kolejnej redukcji i czy będzie ona ostatnia skoro większość decydentów Rady uważa, że cykl łagodzenia polityki monetarnej w Polsce zbliża się ku końcowi?

Wczorajsza sesja i pierwsze godziny dzisiejszej potwierdziły, że obecnie najbliższy opór i sygnał dalszych zmian dla EUR/PLN to poziom 4,3500, gdzie obecnie kończą się wszelkie wycieczki byków zapatrzonych w wyższe ceny. Widać jednak, że kilkugroszowe odreagowania nie pozwalają na rozwinięcie silniejszej korekty spadkowej i psychologiczna bariera 4,3000 pozostaje poza zasięgiem inwestorów. Ostatnie kilka godzin wskazują na przewagę niedźwiedzi, ale słabe nastroje na rynku akcji i brak istotnych publikacji z Polski nie pozwalają nabrać pewności, że dzisiaj dojdzie do spadku poniżej 4,3050 bez dodatkowego wsparcia z zewnątrz. Tymczasem dynamika wzrostów na rynku USD/PLN doprowadziła kurs tej pary w rejon 3,3000, gdzie rozpoczyna się strefa oporów technicznych, wyznaczonych przez szczyty z końca maja i początku czerwca. Tutaj również rysuje się próba korekty spadkowej, która jednak potrzebuje dodatkowego wsparcia ze strony EUR/USD.

## Rynek światowy

Schłodzenie nastrojów podczas czwartkowej sesji doprowadziło do bardzo silnej przeceny głównych indeksów giełdowych zarówno w Europie jak i w USA. W wyniku pozbywania się przez inwestorów akcji CAC40 i DAX straciły znacznie ponad 3%, a na Wall Street dominowały spadki o ponad dwa procent. Do środowych informacji, jakie dostarczył rynkowi FED swoją cegiełkę dołożyły również wczorajsze publikacje makroekonomiczne z USA, które w dwóch przypadkach okazały się lepsze od oczekiwań i uwiarygodniły zapowiedzianą przez Bena Bernanke decyzję o ewentualnym ograniczeniu skupu aktywów jeszcze w tym roku. Czerwcowy indeks FED z Filadelfii wzrósł do 12,5 punktu, a majowa sprzedaż domów na rynku wtórnym wyniosła 5,18 miliona i była wyższa od prognoz o 180 tysięcy. Gorzej niż się spodziewano wypadł indeks PMI dla przemysłu (choć tylko o 0,3 punktu), a liczba bezrobotnych, którzy pierwszy raz ubiegali się w USA o zasiłek wzrosła w tygodniu zakończonym 15 czerwca do 354 tysięcy. Na dzisiaj poza spotkaniem ministrów finansów Unii Europejskiej i wystąpieniami szefów banków centralnych na konferencji w Brukseli kalendarz wydarzeń makroekonomicznych przewiduje niewiele publikacji, a zatem trudno oczekiwać dużej zmienności.

Wczorajsze powstrzymanie spadków na rynku EUR/USD w rejonie poziomu 1,3200 (lokalne szczyty z kwietnia) nie dało jak widać na razie bazy do wybicia i powrotu słabszego dolara. Byki wciąż nie mogą sobie bowiem poradzić ze strefą 1,3245 – 1,3255, ale dopiero udany atak na 50-okresową średnią kroczącą, która na wykresie 4H znajduje się obecnie w rejonie 1,3280 może zanegować widoczną od wczoraj tendencję spadkową. Jeśli zaś dojdzie do trwałego spadku poniżej 1,3200 to fala aprecjacji dolara względem euro może zaprowadzić kurs tej pary nawet poniżej 1,3000.

*Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.*

DMK Sp. z o. o.  
00-400 Warszawa, ul. Nowy Świat 6/12,  
wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod  
numerem 0000198746,  
prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st.  
Warszawy XIX Wydział Gospodarczy,  
kapitał zakładowy w wysokości 1 010 000,00 PLN,  
wplacony w całości.

NIP: 113-21-97-980  
REGON: 750187153  
Tel. 22 398 98 30  
Fax: 22 398 98 39  
e-mail: [dmk@dmkfutures.com](mailto:dmk@dmkfutures.com)